

Popatrz Na...

The Analogs

Popatrz na dzieciaki z tego miasta
kopią piłkę i czekają na swój czas
kiedyś każdy z nich dorasta
i zaczyna poznawać czym jest świat

To cena za życie, to cena za chleb
To cena za życie, które jest jak śmierć
Z otwartych bram fabryk, kopalni i stoczni
wychodzą żołnierze czekający na konflikt

Oi!

Popatrz na ich szare uniformy
które daje im wielka fabryka
Nikt nie może odstawać od normy
niech wiedzą, że ucisk jest częścią życia

To cena za życie, to cena za chleb
To cena za życie, które jest jak śmierć
Z otwartych bram fabryk, kopalni i stoczni
wychodzą żołnierze czekający na konflikt

Oi!

Popatrz na dzieciaki, które myślą
że to, co dostały, jest szczęściem
Wierzą że obcy ich nienawidzą
w ich twarze kierują swe pięści

Z ich ust znikły uśmiechy
z ich serc uciekło współczucie
Czy coś może dać im nadzieję
czy coś mogą jeszcze zrozumieć?

To cena za życie, to cena za chleb
To cena za życie, które jest jak śmierć
Z otwartych bram fabryk, kopalni i stoczni
wychodzą żołnierze czekający na konflikt

Oi!